

Raku & Boras, Zabójczy instynkt

Bierz tą chmurę bucha
Znów łapię w płuca
Przelewam na papier to tutaj
Przy pułapie się bracie znalazłem
Wiec słuchaj
Co do powiedzenia mam
Weź to skumaj
Wykręcił taka akcję swojej matce
Że gdy na niego patrze
To odfruwam
Dla mnie to ziom nienormalne
Niemoralne
Ale i tak za bardzo się w to nie wczuwam
Mam długi
Każdy ma długi
Mam szereg możliwości
By je zgubić
Na horyzoncie coś co, mnie kusi
Coś co mnie dusi
I już nie zwracam uwagi
Uciekają minuty
Mam farta
Tak słyszę od bliskich
6 zmysł
Zakute pizdy
Ej, co jest?
Jak to jest
CO drugi przed mikrofonem
Ja stałem gdzie stoję
Znów zapisuje zwoje
Brudne myśli, których nigdy nie oswoję
Rap projekt
Ty puść to na rejonie
To zajebisty towiec
Niech płonie!